

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 stycznia 2016r., skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł., powódka W. W. (1) wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 100.000,00 zł., zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna D. W., w przebiegu wypadku komunikacyjnego do którego doszło w dniu 8 sierpnia 2014r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że ze zmarłym synem łączyła ją bardzo silna więź emocjonalna; D. W., który w dacie śmierci liczył 19 lat, mieszkał z matką i pomagał jej w czynnościach życia codziennego oraz w opiece nad młodszą siostrą, wspierał powódkę finansowo, osiągając dochody z pracy dorywczej. Śmierć syna wywołała u W. W. (1) poważne skutki w zakresie zdrowia psychicznego. (pozew – k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 marca 2016 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku, jednakże wywodził, że powództwo podlega oddaleniu z racji zaspokojenia zasadnych roszczeń powódki w postępowaniu likwidacyjnym, w toku którego wypłacono na rzecz W. W. (1) zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł. (odpowieź na pozew – k. 39)

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2017 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie z uwagi na zgon W. W. (1).

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2019 r. Sąd podjął zawieszono postępowanie z udziałem J. W. (1), K. K. oraz J. W. (2), jako następców prawnych zmarłej powódki W. W. (1). (postanowienia – k. 129, k. 152)

Precyzując stanowisko procesowe, wobec przekształcenia podmiotowego po stronie powodowej, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz każdego z nich kwot po 33.333,33 zł., tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw. (pismo procesowe – k. 142-143)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 sierpnia 2014 r. we W., na skutek wypadku komunikacyjnego, śmierć poniósł D. W.. Sprawca wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.. (okoliczności bezsporne, kserokopia aktu zgonu – k. 15)

W chwili wypadku D. W. miał 19 lat. Krąg najbliższej rodziny zmarłego obejmował matkę – W. W. (1) oraz rodzeństwo – J. W. (1), K. K., A. K. oraz J. W. (2). Ze swoim ojcem T. W. utrzymywał sporadyczny kontakt. (okoliczności bezsporne)

W dacie śmierci syna W. W. (1) prowadziła gospodarstwo domowe ze swoim konkubentem K. O., z którym była związana od 5-6 lat, oraz dwojgiem najmłodszych swoich dzieci : D. W. i J. W. (1). (zeznania świadka A. K. – e-protokół, k. 59, adnotacja 01:09:56)

Pozostałe dzieci powódki : K., A. i J. prowadziły samodzielne życie wraz ze swoimi rodzinami. Utrzymywały stały kontakt z matką. (zeznania świadka K. K. – e-protokół, k. 58 v., adnotacja 00:48:27; zeznania świadka A. K. – e-protokół, k. 59, adnotacja 01:09:56)

Zmarły syn W. D. W., ukończył gimnazjum, naukę w liceum przerwał w wieku 18 lat; trenował piłkę nożną w szkole sportowej. Ponadto uczył się zaocznie w liceum dla dorosłych i pracował dorywczo, ukończył kurs zawodowy płytkarza,

ale nie podjął pracy w tym zawodzie, pozostawał na utrzymaniu matki. Spotykał się dziewczyną – uczennicą 2 klasy liceum, z którą, po jej maturze, planował zamieszkać we W., u babci partnerki.

Nie sprawiał problemów wychowawczych, na nic nie chorował. Miał dobrą relację z konkubentem matki. Jego kontakty z biologicznym ojcem były sporadyczne, miał żal do ojca, że nie interesuje się najmłodszą córką, która choruje na epilepsję, jako wcześniak pozostaje pod stałą opieką kardiologa, endokrynologa, psychologa i neurologa; miała problemy w nauce.

Był troskliwym i opiekuńczym synem, stanowił wsparcie dla matki, której pomagał w zakupach, przekazywał drobne kwoty pieniężne, pomagał w wychowaniu i opiece nad najmłodszą siostrą J.. (wyjaśnienia informacyjne powódki – e-protokół, k. 57-58, adnotacje: 00:04:44, 00:14:10, 00:26:18, 00:33:07; zeznania świadka A. K. – e-protokół, k. 59, adnotacje: 01:09:56, 01:26:39; zeznania świadka K. K. – e-protokół, k. 58 v., adnotacja 01:07:54)

O wypadku syna powódka dowiedziała się telefonicznie od swojego ojca; natychmiast zwolniła się z pracy i pojechała do szpitala, gdzie czekała na wynik operacji. Widziała, jak D. W. był przewożony z sali operacyjnej na (...), ale nie otrzymała zgody lekarza na wejście na salę intensywniej terapii; nie widziała syna przed zgonem.

Po śmierci syna matka odczuwała ból i stratę. Brała farmakologiczne środki uspakajające – ziołowe, dostępne bez recepty. Wraz z najmłodszą córką korzystała ze wsparcia psychologicznego, refundowanego przez NFZ. Konsultacje miały miejsce co miesiąc lub co trzy miesiące, ze względu na stany lękowe, które pojawiły się u najmłodszej córki powódki, po śmierci brata. Przy ich okazji również W. W. (1) rozmawiała o śmierci syna, a później o śmierci konkubenta.

Przez pierwsze półtora roku po śmierci syna, W. W. (1) odwiedzała grób syna codziennie, z czasem co 2-3 dni. Przebywała na zwolnieniu lekarskim, bo nie mogła pracować. Przez długi czas nadal czekała na syna, po tym jak wróciła z pracy.

Ceremonią pogrzebową zajęła się córka K. K.. Rodzina nie spotykała się na uroczystościach rodzinnych. (wyjaśnienia informacyjne powódki – e-protokół, k. 58, adnotacje: 00:33:07, 00:41:07, 00:42:41; zeznania świadka K. K. – e-protokół, k. 58 v., adnotacja 01:02:52, zeznania świadka A. K. – e-protokół, k. 59 v., adnotacja 01:19:31)

W 2015r. zmarł ojciec W. W. (1), a w 2016 roku zmarł jej konkubent K. O., który chorował na cukrzycę. Po jego śmierci powódka zajęła się wszystkimi sprawami, brakowało jej partnera. Często płakała wspominając, w rozmowach z córką K., zmarłego syna i partnera. (wyjaśnienia informacyjne powódki – e-protokół, k. 58, adnotacje: 00:33:07, zeznania świadka K. K. – e-protokół, k. 58 v., adnotacja 00:54:38)

Pod koniec kwietnia 2016 roku u W. W. (1) wykryto chorobę nowotworową – nowotwór złośliwy płuca z przerzutami do węzłów chłonnych; przyjmowała chemię w ośrodku (...). Przed diagnozą pracowała, ale bez zgłoszenia do ubezpieczenia, dlatego nie miała zasiłku z ubezpieczenia, utrzymywała się wówczas z alimentów na najmłodszą córkę, dodatku rodzinnego i świadczeń z pomocy społecznej, w łącznej kwocie 800 zł. miesięcznie; pobierała również świadczenie z programu 500 +. Córki – K. i A. zajmowały się matką w tym okresie, odwiedzały ją praktycznie codziennie, żeby nie była sama, towarzyszyły w trakcie wizyt lekarskich, wspierały w codziennych obowiązkach; nie pomagały matce finansowo, gdyż same również nie pracowały. Opiekowały się też najmłodszą siostrą J.; syn J. pomagał w zakupach. Powódkę odwiedzały też codziennie wnuki, dzieci syna J.. (wyjaśnienia informacyjne powódki – e-protokół, k. 57 v., adnotacje: 00:14:10, 00:22:30; zeznania świadka A. K. – e-protokół, k. 59 v., adnotacja 01:09:56, zeznania świadka K. K. – e-protokół, k. 58 v., adnotacje: 00:54:38, 01:02:52, zeznania świadka K. K. – e-protokół, k. 165 v., adnotacja 00:10:45)

W ocenie psychologicznej, występujące u W. W. (1) stany emocjonalne, w tym stany obniżonego nastroju, miały podłoże wieloczynnikowe, związane z przeżyтыми i przeżywanymi, we względnie krótkim okresie, następującymi po sobie trudnymi sytuacjami życiowymi – śmiercią syna, śmiercią partnera życiowego, rozpoznaniem u niej choroby nowotworowej i procesem jej leczenia, rokowaniami na przyszłość. Trudno jest wyizolować, jak pojedynczy czynnik,

w postaci śmierci syna miał wpływ na stan zdrowia psychicznego matki, w chwili badania. Sama podnosiła wpływ wszystkich tych czynników na jej samopoczucie psychiczne. Po śmierci syna wystąpiły reaktywne stany emocjonalne, o charakterze obniżonego nastroju oraz zachowania adekwatne do zaistniałej sytuacji, towarzyszące śmierci osoby bliskiej.

Proces żałoby u W. W. (1) utrzymywał się nieprzerwanie od 2014r. do chwili badania psychologicznego. Na stan zdrowia psychicznego i funkcjonowanie strefy emocjonalno-uczuciowej powódki wpłynęły śmierć syna, partnera oraz stan zdrowia najmłodszej córki i choroba nowotworowa badanej. (opinia biegłego psychologa – k. 93-99)

W. W. (1) zmarła w dniu 7 lutego 2017 r., na nowotwór. (odpis skrócony aktu zgonu – k. 128)

Spadek po W. W. (1) z mocy ustawy nabyli: K. K., J. W. (2) i J. W. (1) w częściach po 1/3 każdy; A. K. wraz ze swoimi dziećmi odrzuciła spadek po W. W. (1). (akt poświadczenia dziedziczenia – k. 144-145; e-protokół, k. 165 v., adnotacja 00:08:15)

W. W. (1), w związku ze śmiercią D. W., w piśmie datowanym na 24 września 2014r., które wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 29 września 2014r., złożyła wniosek o przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdę po stracie syna w wysokości 150.000 zł.

Decyzją z dnia 29 października 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w Ł. przyznało powódce w związku ze śmiercią syna kwotę 20.000 zł. (decyzja – k. 14, pismo – k. 16-19)

Powyższe okoliczności nie były przedmiotem sporu. Stan faktyczny został ustalony w oparciu o niekwestionowane dowody.

W zakresie stanu psychicznego powódki po śmierci syna, Sąd oparł się przede wszystkim na przeprowadzonym w sprawie dowodzie z opinii biegłego z zakresu psychologii, a także zeznaniach świadków. Ostatecznie opinia biegłego nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd także znalazł podstaw do jej podważenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 8 sierpnia 2014 roku, na skutek którego śmierć poniósł D. W., nie była sporna. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyjęło odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i przyznało powódce kwotę 20.000 zł., tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna.

Roszczenia zgłoszone przez powódkę należy oceniać w świetle uregulowania z art. 446 § 4 k.c.

Bezsporne jest zaistnienie po stronie powódki krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., jest roszczeniem majątkowym zmierzającym do zniwelowania szkody niemajątkowej (krzywdy) w postaci cierpienia, osamotnienia, wstrząsu i dalszych negatywnych psychicznych, moralnych i emocjonalnych skutków związanych z utratą osoby bliskiej. W tym zakresie abstrahuje się zatem od poszukiwania uszczerbków majątkowych w dobrach prawnych uprawnionego, wkraczając w obszar ludzkiej psychiki i ściśle osobistych doznań, związanych z zaistnieniem zdarzenia szkodzącego.

W przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania. Każde żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. podlega ocenie w okolicznościach konkretnej sprawy i musi uwzględniać nie tylko jego funkcję kompensacyjną, ale także przeciętną stopę życiową społeczeństwa. Należy zastrzec, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu zmniejszenie negatywnych doznań psychicznych, związanych ze śmiercią osoby bliskiej, choć nie prowadzi do

całkowitego ich wyeliminowania (por. M. Łolik, Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, Przegląd Prawa Handlowego 9/2008, s. 14).

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie „odpowiednia suma” zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączące pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 kwietnia 2013 roku, sygn. akt V ACa 30/13).

Uprawnionymi do dochodzenia roszczenia wskazanego w art. 446 § 4 k.c. są członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Krąg uprawnionych obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

Powódka należy do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., albowiem zmarły D. W. był jej synem. Nie ulega wątpliwości, że łączyły ich silne, pozytywne więzy uczuciowe i rodzinne; zmarły był troskliwym dzieckiem, mieszkał z matką, na utrzymaniu bieżącym której pozostawał, jej konkubentem i siostrą, służył wsparciem w sprawach życia codziennego, również w opiece nad najmłodszą córką powódki. Więź łącząca matkę z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi emocjonalnych. Co do zasady żądanie zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią D. W. jest zatem uzasadnione.

Jak wyżej wspomniano, wysokość zadośćuczynienia została pozostawiona przez ustawodawcę uznaniu sądu, z pomocniczym uwzględnieniem stosunków majątkowych w społeczeństwie i winna odzwierciedlać rozmiar i intensywność krzywdy. W przedmiotowej sprawie Sąd określił wysokość zadośćuczynienia mając na uwadze naturalną bliskość poprzedniczki prawnej powodów z utraconą osobą. Nie ulega bowiem wątpliwości, że, oceniając według kryteriów obiektywnych, krzywda wywołana śmiercią dziecka, jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawnionym przez sprawcę, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary, i dotknęła młodego 19 - letniego mężczyznę, w pełni sił i zdrowia, u progu planów życiowych na przyszłość; zmarły, w chwili śmierci uczył się zaocznie i trenował sport, dorabiał pracami dorywczymi, dokształcał się zawodowo, miał plany osobiste. Rozważając rozmiar krzywdy odczuwanej przez matkę po stracie syna, nie może budzić wątpliwości, że był on znaczny. Niewątpliwie utrata syna wywołała ból i cierpienie, pustką jaką odczuwała W. W. (1) była autentyczna. W związku ze śmiercią syna u powódki wystąpiły: obniżony nastrój oraz zachowania adekwatne do zaistniałej sytuacji.

Z drugiej strony nie należy tracić z pola widzenia faktu, że powódka miała jeszcze czworo innych dzieci i wiele wnucząt, z którymi utrzymywała stały i regularny kontakt, co oznacza, że w wyniku śmierci nie stała się osobą samotną, a także pozostawała w wieloletnim, udanym związku partnerskim z konkubentem, z którym na stałe zamieszkiwała. Przed śmiercią syna kontakt ze starszymi córkami był rzadszy, później, również z powodu konieczności wsparcia i opieki nad matką, w okresie jej choroby nowotworowej, widywała się z nimi praktycznie codziennie, dużo rozmawiała, aby W. W. (1) mogła się wypłakać. Nie ulega zatem wątpliwości, iż pozostałe dzieci powódki, po śmierci ich brata, zmobilizowały się i otoczyły matkę wsparciem i troską, co też stwarzało korzystne warunki dla osiągnięcia równowagi emocjonalnej dla kobiety, która utraciła syna. Córki dbały o matkę, wspierały ją i utrzymywały z nią kontakt, nadto w obliczu choroby nowotworowej roztoczyły opiekę nad powódką i nad najmłodszą siostrą J.. Okoliczności te z pewnością łagodziły poczucie osamotnienia i uczucie krzywdy wywołanej utratą kochanego syna, które to odczucia byłyby nieporównywalnie większe w sytuacji, gdyby zmarły był jedynym dzieckiem poprzedniczki prawnej powodów.

Ponadto, należało mieć na względzie, że oprócz tragicznej śmierci syna, powódka doświadczyła, w krótkim czasie, także śmierci ojca, konkubenta, a wreszcie rozpoznania choroby nowotworowej w zaawansowanym (z przerzutami do węzłów chłonnych) i agresywnym stanie – jeśli zważyć, że w ciągu roku doprowadziła do śmierci oraz jej leczenia. Te wszystkie zdarzenia łącznie wpłynęły na stan jej zdrowia psychicznego i funkcjonowanie w sferze emocjonalno-uczuciowej. Trudno jest zatem wyizolować, jako pojedynczy czynnik – śmierć syna i jego wpływ na stan zdrowia psychicznego powódki. Z pewnością wystąpił efekt nałożenia się poszczególnych, niezwykle trudnych przeżyć, które skumulowały się w stosunkowo krótkim czasie (niepełna 2 lat) i bez wątpienia wpłynęły na utrzymywanie się procesu żałoby, która nieprzerwanie trwała od 2014 r., poczucie krzywdy i problemy emocjonalne; W. W. (1), w badaniu psychologicznym, wykonanym na potrzeby postępowania dowodowego, sama przyznała wpływ wszystkich tych czynników na jej samopoczucie psychiczne.

Reasumując, wysokość zadośćuczynienia ustala sąd mając na uwadze indywidualne okoliczności danej sprawy oraz porównując je do spraw podobnych (wyrok SA w Łodzi z dnia 12 maja 2016 r. I ACa 1688/15, Legalis Numer 1473217 w bardzo podobnym stanie faktycznym) i przeciętnej stopy życiowej.

Uwzględniając wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, iż stosownym zadośćuczynieniem pieniężnym dla W. W. (1) byłaby kwota 80.000 zł., Sąd uwzględnił przy tym fakt, iż już wcześniej pozwany wypłacił dobrowolnie poprzedniczce prawnej powodów zadośćuczynienie w wysokości 20.000 złotych. Wobec powyższego Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów uzupełniająco kwoty po 20.000 zł.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu, jako wygórowane, ze względów o których mowa we wcześniejszych rozważaniach.

Podstawę prawną zasądzenia odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw.

z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.). Wobec powyższego żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 31 października 2014 roku, tj. po upływie 30 dni liczonych od dnia zgłoszenia żądania o zadośćuczynienie, co miało miejsce w dniu 29 września 2014r., należało uznać za uzasadnione. Zasadzając należne odsetki Sąd uwzględnił zmianę brzmienia przepisu art. 481 § 2 k.c., która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku (art. 2 ust. 1 pkt a w zw. z art. 56 i art. 57 ustawy z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830).

O kosztach procesu, poniesionych przez strony, sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. statuującego zasadę stosunkowego ich rozliczenia. W toku procesu powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych w części – powyżej kwoty 500 zł. każdorazowej należności, na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 lutego 2016 r. (k. 23-24)

W związku z tym strona powodowa poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 4.668 zł (500 zł. – opłata sądowa od pozwu, 500 zł. – zaliczka na wynagrodzenie biegłego, 3.600 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł. – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 51 zł. – łączna opłata skarbową od pełnomocnictw następców prawnych). Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły 3.600 zł. (wynagrodzenie pełnomocnika).

Roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione w 60% i w takim też stosunku powodowi przysługuje zwrot poniesionych kosztów procesu, co odpowiada kwocie 2.800,80 zł. (60% z 4.668 zł.). Natomiast stronie pozwanej przysługiwał zwrot kwoty 1.440 zł. (40% z 3.600 zł.). Różnica tych należności wyraża się w kwocie 1.360,80 zł., która na podstawie art. 100 k.p.c. – została zasądzona na rzecz każdego z następców prawnych powódki, dziedziczących w częściach równych, tj. po 453,60 zł.

W toku procesu, w związku z częściowym zwolnieniem strony powodowej od kosztów sądowych, powstały nieuiszczone koszty sądowe obejmujące brakującą opłatę od pozwu w wysokości 4.500 zł., a także wydatki z tytułu należności świadków w łącznej kwocie 153,46 zł. Stosownie do dyspozycji art. 113 ustawy o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych, Sąd winien obciążyć obowiązkiem ich poniesienia strony, stosownie do wyniku procesu. Wobec powyższego – strona pozwana została obowiązana do zapłaty kwoty 2.792,08 zł. Natomiast w pozostałej części, stanowiącej łączą kwotę 1.841,40 zł., obowiązek poniesienia kosztów procesu, tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, spoczywa na powodach, jednak z uwagi na trudną sytuację materialną i osobistą powodów i ich poprzedniczki prawnej, oraz uzasadniony, co do zasady, charakter żądań, których dochodzenie na drodze postępowania sądowego okazało się koniecznością, wobec zdecydowanego stanowiska ubezpieczyciela, odmawiającego uznania uzasadnionych (w świetle powyższych rozważań), roszczeń pokrzywdzonej w wysokości wykraczającej poza przyznane w postępowaniu likwidacyjnym, jednak bardzo skromne, świadczenie, Sąd w oparciu o przepis art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie obciążył strony powodowej obowiązkiem zwrotu nie uiszczonych kosztów sądowych, w zakresie oddalonej części powództwa.

Z/

Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć powodom przez peł.

2019/04/08